

Oglądając świat z pozycji sedesu, możemy sobie przyklasnąć: nareszcie znalazł się ktoś (lub coś), kto za nas odwali brudną robotę myślenia! Nareszcie wynaleziono ofiarę losu zdolną uwolnić nas od ponoszenia odpowiedzialności za nefarty! Nareszcie mądra idea zaczyna ożywiać zaspane rozумы!

Stworzono cudo i nazwano je sztuczną inteligencją. Choć jest co prawda sztuczna, to z inteligencją nie ma nic wspólnego. Raczej z ewentualnością przyszłościowego szukania powiązań między faktami, W porównaniu z breloczkiem na klucze, który przy odpowiednim klaskaniu potrafi odwrzasnąć spod kanapy: TU JESTEM, TU MNIE SZUKAJ!, niegramotny AI intelektem nie grzeszy na pewno. Skonstruowany na podobieństwo automatycznego pilota w samolocie, jedzie samodzielnie i człowiek alias jego twórca, nie ma wpływu na niewiadomy cel oraz kierunek jazdy.

*

Kto żyw, spieszy się podzielić radosną nowiną, że AI już wkrótce rozwiąże, zastąpi, uruchomi, słowem, wpędzi nas w błogostan. Na razie jest na etapie próbnego główkowania i dopiero wyrzynają mu się zębki mądrości. Ale się uczy, całymi szuflami połyka wiedzę. A jak już zgromadzi tyle, że nikt nie będzie w stanie jej policzyć, zabierze się za wyciąganie wniosków. Konkluzje będą nie całkiem kompatybilne z danymi, ale kto by się tym martwił! Wszak to początki, przymiarki! Proces zasysania informacji odbywa się nieustannie i coraz szybciej. Co prawda pomimo pospiesznego łykania informacji nadal jest głupsza od buta noblisty, ale pociesmy się: niebawem zakończy edukację i pokaże, udowodni, zarządzi, co następuje: zlikwidować umysłowe zawody, twórców dać na bezrobocie, a fizycznych chwilowo zostawić. Póki co, niech sobie żyją. Ale ogólnie można rzec, że studiując historię Ziemi, rasa dwunożnych ssaków nadaje się do natychmiastowego odstrzału. W pierwszym rzędzie znikną więc jajogłowi entuzjaści rozszalałego postępu. W drugim natomiast rozplynie się wizja powszechnej szczęśliwości i ludzie pójdą po rozum do głowy, że być może za pochopnie radowali się, że AI cosik rozwiąże, zaradzi, naprawi., usprawnić Że, niewyliczone, nie trzeba było pchać się z tym przedwczesnym entuzjazmem.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

OWSIANKO, dodano 01.09.2023 14:12

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.